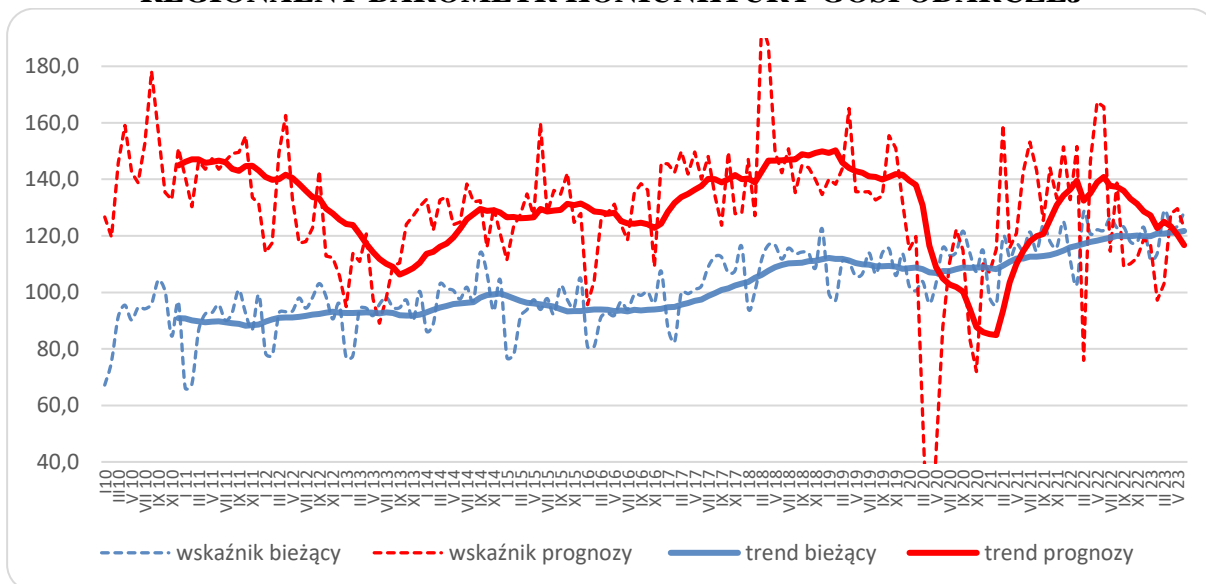


Analiza koniunktury w województwie warmińsko-mazurskim

(Stan na koniec II kwartału 2023 r. oraz prognoza na najbliższe 3 miesiące)

REGIONALNY BAROMETR KONIUNKTURY GOSPODARCZEJ



Źródło: badania własne.

WSKAŹNIK		I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
BIEŻĄCY	2022	113,8	105,0	130,6	122,4	123,7	123,6	127,4	124	124,3	118,3	118,3	124,0
	2023	111,5	113,9	128,8	123,7	123,4	128,5						
PROGNOZA	2022	132,8	152,3	77,2	145,7	166,5	164,8	114	137,8	108	109,8	111,8	118,5
	2023	116,8	97,2	103,0	127,8	129,6	122,8						

Źródło: badania własne.

I. Synteza

1. Spadek koniunktury w przemyśle
2. Spadek koniunktury w budownictwie
3. Stabilizacja sytuacji na rynku pracy
4. Inflacja powyżej poziomu dopuszczalnego przez NBP
5. Spadek obrotów w handlu detalicznym

Stan koniunktury gospodarczej województwa warmińsko-mazurskiego, na końcu II kwartału 2023 r., względem I kwartału 2023 r. nie uległ poprawie, pomimo sprzyjającego wpływu czynników sezonowych. Wartość bieżąca regionalnego barometru koniunktury na koniec czerwca 2023 r. wyniosła 128,5 pkt., co oznacza nieznaczny spadek (o 0,3 pkt.) w porównaniu do wyniku z marca 2023 r. Natomiast względem analogicznego okresu roku poprzedniego, nastąpiła poprawa sytuacji (wzrost wartości barometru o 4,9 pkt.). Wartość 3-miesięcznej prognozy na koniec II kwartału 2023 r. wyniosła 122,8 pkt. Wartość prognozy jest wyższa o 19,8 pkt. od wartości wskaźnika z I kwartału br., jednak w zestawieniu z wartością wskaźnika prognozy z analogicznego okresu poprzedniego roku, wynik ten jest niższy aż o 42 pkt.

Na wartość bieżącą regionalnego barometru koniunktury w II kwartale 2023 r. pozytywnie wpływały wyniki z rynku pracy, dotyczące spadku liczby bezrobotnych oraz wzrostu liczby ofert pracy. W odniesieniu do budownictwa oraz sprzedaży detalicznej, jak również wynagrodzeń, sytuacja nie uległa poprawie względem ostatniego odczytu z I kwartału br. W przypadku produkcji przemysłowej odnotowano natomiast spadek dynamiki zarówno produkcji, jak i sprzedaży. Ogólnie rzecz ujmując gospodarka regionu Warmii i Mazur, pomimo dobrej sytuacji na rynku pracy, znajduje się w okresie kontynuacji spadkowego trendu koniunktury gospodarczej. Wynika to z utrzymujących się już kolejny kwartał negatywnych czynników w zakresie produkcji na najważniejszy dla naszego regionu rynek zbytu, jakim jest obszar Unii Europejskiej. Ograniczony popyt zarówno w przemyśle, jak i w handlu sprzyja hamowaniu wzrostów cen, jednak utrzymujący się konflikt zbrojny za wschodnią granicą wpływa negatywnie na stabilność cenową i podażową rynku wewnętrznego Polski, jako kraju frontowego w tym konflikcie. W odniesieniu do rynku pracy niskie bezrobocie wynika z odpływu pracowników (szczególnie mężczyzn), jako tzw. migrantów ekonomicznych do kraju pochodzenia i tym samym wzrost zapotrzebowania na pracowników krajowych. Dodatkowo ma miejsce również spadek zapotrzebowania na pracowników w przemyśle regionu Warmii i Mazur (produkcja mebli i żywności). W sektorach o tradycyjnie sezonowo wyższym zapotrzebowaniu na pracę (budownictwo, rolnictwo, turystyka), zwłaszcza ta ostatnia wykazuje mniejsze zapotrzebowanie na pracowników z uwagi na niższy od oczekiwanego popyt turystyczny w regionie Warmii i Mazur.

Stagnacji na względnie niskim poziomie wartości bieżącego wskaźnika koniunktury w II kwartale 2023 r. towarzyszył spadkowy trend 3-miesięcznej prognozy. Spadek wartości prognozy, zwłaszcza względem analogicznego okresu roku poprzedniego wynika z niskich wartości składowych barometru wyprzedzającego. Pierwszym z nich jest kiepski stan koniunktury w gospodarce niemieckiej, która jest jedną z najważniejszych dla przedsiębiorców w regionie. Drugim składnikiem określającym wartość prognozy, jest sytuacja na rynku bankowym, która ciągle jest trudna, z uwagi na niewielką wartość udzielonych kredytów (wysokie stopy procentowe). Niewielki wolumen kredytowy dotyczy zarówno podmiotów prywatnych, jak również przedsiębiorstw (niski popyt na kredyty obrotowe). Kolejnym czynnikiem, który miał istotny i niestety negatywny wpływ na ostateczny wynik prognozy, był dalszy (po I kwartale br.) spadek liczby udzielonych pozwoleń budowlanych. Wysokie koszty inwestycji budowlanych oraz ograniczony dostęp do kredytów skutecznie hamują koniunkturę w tym sektorze gospodarki.

II. Sytuacja gospodarcza w Polsce

Według szacunków Instytutu Prognoz i Analiz Gospodarczych, **na koniec II kwartału 2023 roku tempo wzrostu produktu krajowego brutto** w odniesieniu do analogicznego kwartału poprzedniego roku było ujemne i wyniosło -0,5%. Natomiast względem poprzedniego, tj. I kwartału PKB uległ zwiększeniu o 1,5%. Drugi z rzędu kwartał, w którym odczyt jest na minusie wskazuje na wystąpienie tzw. technicznej recesji. Prognozy odnośnie dalszego rozwoju sytuacji gospodarczej w III i IV kwartale br. są pozytywne. Wynika to z dwóch czynników. Pierwszym jest malejąca, chociaż ciągle wysoka względem celu NBP inflacja. Jest prawdopodobne, że jeszcze w III kwartale br. będzie miała ona wymiar jednocyfrowy. Drugim czynnikiem utrzymującym gospodarkę w stanie zadowalającym jest sytuacja na rynku pracy. Niskie bezrobocie, które jest pochodną odpływu pracowników z zagranicy oraz nie najlepsza sytuacja demograficzna, a także wysokie transfery socjalne państwa, wpływają na taki stan rynku pracy.

Aktualne prognozy wzrostu gospodarczego za cały 2023 r. są na poziomie 1% (wobec prognoz z grudnia 2022 r. wskazujących 2% wzrost). Obecny wzrost napędzają głównie wydatki publiczne oraz inwestycje przedsiębiorstw, które w II kwartale br. uległy zwiększeniu. Konsumpcja gospodarstw domowych – dotychczas główny czynnik napędzający gospodarkę wzrasta w niewielkim tempie, głównie wskutek niskiej realnej siły nabywczej wynagrodzeń (efekt wysokiej inflacji).

Zarówno w I, jak i II kwartale br. na wartość PKB ujemnie wpływał popyt krajowy. W całym I półroczu 2023 r. uległ on obniżeniu o 0,8%. Jest to naturalna konsekwencja podwyżek stóp procentowych z poprzedniego roku, której efekty ujawniają się z opóźnieniem. Pozytywnie na tym tle wypadł popyt zagraniczny, którego dodatnie saldo przyczyniało się do poprawy wartości PKB.

Spadek popytu krajowego był powodowany zmniejszeniem się poziomu konsumpcji gospodarstw domowych. Jest to efekt malejącej siły nabywczej z uwagi na wysoką inflację, wysoką niepewność gospodarstw domowych odnośnie kształtowania się przyszłości, wskutek oddziaływania czynników geopolitycznych oraz znaczącego wzrostu kosztów obsługi kredytów bankowych – co istotnie obniżało tzw. fundusz konsumpcyjny. Należy jednak przypomnieć, iż omawiane zmiany konsumpcji odnoszą się do sytuacji z pierwszych tygodni i miesięcy wojny w Ukrainie, która – poprzez wzrost napływu uchodźców – spowodowała znaczący wzrost popytu konsumpcyjnego. Oznaczało to zniekształcenie aktualnego obrazu zmian konsumpcji w Polsce. Prognozy dla całego 2023 roku wskazują na wzrost konsumpcji na poziomie 0,5%.

Na tle trudnej sytuacji ekonomicznej i geopolitycznej, pewnym zaskoczeniem, jednak pozytywnym, był wzrost poziomu inwestycji w gospodarce. Już trzeci kwartał z rzędu dynamika popytu inwestycyjnego przewyższała tempo wzrostu PKB. Rosła zatem stopa inwestycji, czyli udział inwestycji w PKB, co należy uznać za zjawisko pozytywne. W bieżącym roku prognozuje się wzrost wartości inwestycji w gospodarce o 3%.

W ujęciu sektorowym największym spadkiem w II kwartale br. charakteryzował się przemysł. Zarówno wartość dodana w przemyśle, jak również wartość produkcji przemysłowej odnotowały w tym okresie większe spadki w porównaniu do I kwartału 2023 r. Niepokoi również spadek nowych zamówień w tym sektorze. Prognozy na II połowę roku są bardziej optymistyczne, tzn. za cały 2023 r. produkcja przemysłowa powinna wzrosnąć o 1,2%.

Spowolnienie gospodarcze widoczne jest także w budownictwie, choć w znacznie mniejszym stopniu niż w przemyśle. W drugim kwartale 2023 r. tempo wzrostu wartości dodanej w sektorze budowlanym było bliskie zeru, a produkcji sprzedanej budownictwa 0,2% na plusie. Również i w tym sektorze koniunktura w kolejnych kwartałach br. ulegnie poprawie. W całym 2023 roku wartość dodana w budownictwie wzrośnie o 2,3%, a produkcja sprzedana budownictwa zwiększy się o 0,2%.

Składnikiem stabilizującym sytuację gospodarczą jest koniunktura w sektorze usług rynkowych. Wartość dodana tego sektora zwiększyła się w drugim kwartale o 1,5%. W kolejnych kwartałach dynamika wzrostu powinna się zwiększać, choć będzie niższa niż w 2022 roku. Sytuacja będzie ponadto zróżnicowana w zależności od segmentu rynku usług. Prognozy wskazują, że w całym 2023 roku wartość dodana w usługach rynkowych wzrośnie o 2%.

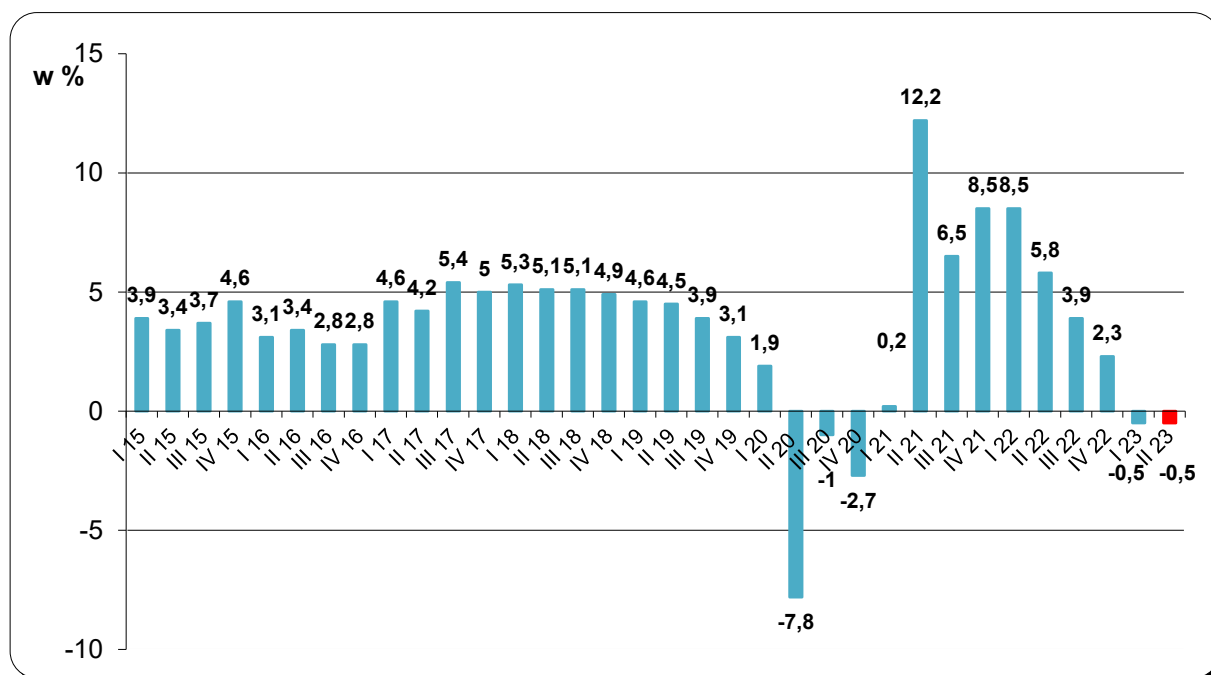
Pomimo obniżenia się stanu koniunktury gospodarczej, jak na razie nie obserwujemy znacznego pogorszenia się sytuacji na rynku pracy w kraju ogółem. Według GUS na koniec II kwartału 2023 r. poziom zatrudnienia w Polsce wzrósł w ujęciu rocznym o 0,2%. Na niskim poziomie pozostała także stopa bezrobocia, która na koniec czerwca 2023 roku wyniosła 5,0%. Oznacza to jej spadek o 0,2 punktu procentowego w porównaniu z sytuacją sprzed roku oraz o 0,4 punktu procentowego w porównaniu z końcem pierwszego kwartału. Z perspektywy rocznej wynik ten odczytać należy jako kontynuację niskiego bezrobocia i tym samym dobrej, z punktu widzenia pracowników, sytuacji na rynku pracy. Pomimo pozostawania w Polsce dużej liczby uchodźców wojennych z Ukrainy oraz obserwowanego spowolnienia

gospodarczego, sytuacja na rynku pracy wydaje się stabilna. Jak już zaznaczano w poprzednim raporcie, jest to efekt długookresowych niedoborów na rynku pracy, spowodowanych negatywnymi zjawiskami demograficznymi (spadek liczby pracujących i ujemny przyrost naturalny).

Wzrostom wskaźników rynku pracy towarzyszyły wzrosty wynagrodzeń. Jednak ze względu na utrzymującą się w II kwartale br. wysoką inflację, miały one wymiar wyłącznie nominalny, a nie realny (tempo wzrostu płac było niższe od wzrostu cen). Według GUS na koniec II kwartału 2023 r. przeciętne miesięczne wynagrodzenie w gospodarce wzrosło nominalnie o 12,2%. W obliczu inflacji wynoszącej na koniec II kwartału br. 13,1% oznacza to realny spadek siły nabywczej o 0,9%. Jest to zatem już czwarty z kolei kwartał, w którym obserwowaliśmy spadek realnego wynagrodzenia w Polsce. Według aktualnych prognoz, przyspieszony spadek inflacji w III kwartale (nawet do poziomu jednocyfrowego we wrześniu br.) będzie oznaczał, że II kwartał br. był ostatnim, kiedy następowało obniżenie realnego wynagrodzenia. Jest to ważna informacja z punktu widzenia zmian popytu konsumpcyjnego oraz inwestycyjnego, które stanowią trzon produktu krajowego brutto w Polsce. Zmiany poziomu dynamiki PKB w Polsce w relacji do analogicznego kwartału poprzedniego roku zaprezentowano na wykresie 2.

Wykres 2.

**Kwartalna dynamika PKB w Polsce
(analogiczny kwartał poprzedniego roku = 100)**



Źródło: Główny Urząd Statystyczny.

W II kwartale 2023 r. – podobnie, jak w poprzednim badanym okresie, największym i najważniejszym problemem w gospodarce Polski, był poziom inflacji. Według danych GUS tempo wzrostu cen dóbr i usług konsumpcyjnych w II kwartale 2023 r. wyniosło 13,1%, wobec 17% na koniec I kwartału 2023 r. Największy wpływ na łączną wartość wskaźnika cen miał wzrost cen żywności (+18,8%), nośników energii oraz kosztów utrzymania mieszkania (+16,3%). W porównaniu do analogicznego okresu poprzedniego roku w znacznym stopniu zdrożały również: edukacja (+13,7%), kultura i rekreacja (+13,5%) oraz

wyposażenie mieszkania i prowadzenie gospodarstwa domowego (+12,3%). Natomiast obniżeniu uległy ceny usług transportowych o 3%.

Drugi kwartał 2023 r. jest już drugim z kolei okresem o obniżającej się inflacji. Jak już wspomniano, istnieje realna szansa na wynik jednocyfrowy w tym zakresie jeszcze w końcu III kwartału br. (wrzesień). Należy jednak zaznaczyć, iż odnotowany spadek inflacji jest również skutkiem tzw. wysokiego punktu odniesienia. W II kwartale 2022 r., już po rozpoczęciu wojny w Ukrainie, nastąpił gwałtowny wzrost cen energii i paliw. Teraz, kiedy odnosimy obecny poziom cen do wartości sprzed roku, otrzymujemy niższe wyniki. Nie oznacza to jednak, że ceny nie rosną. Pozytywną informacją jest spadek tzw. inflacji bazowej w II kwartale 2023 r. (tzn. inflacji po wyłączeniu wpływu cen żywności i energii) do 11,1% (na koniec I kwartału 2023 r. wyniosła ona 12,3%). Należy jednak oczekiwać spowolnienia tempa spadku inflacji w drugiej połowie 2023 r.

III. Metodyka budowy barometru koniunktury dla Warmii i Mazur

Do skonstruowania syntetycznego indeksu koniunktury gospodarczej w województwie warmińsko-mazurskim wykorzystano zagregowane dane dotyczące następujących makrowielkości gospodarczych:

- Liczba bezrobotnych zarejestrowanych w urzędach pracy
- Liczba wyrejestrowanych bezrobotnych, którzy podjęli pracę
- Liczba ofert pracy niesubsydiowanej złożonych w urzędach pracy
- Dynamika przeciętnego wynagrodzenia sektorze przedsiębiorstw
- Dynamika produkcji budowlano-montażowej
- Dynamika produkcji sprzedanej przemysłu
- Dynamika sprzedaży detalicznej
- Liczba udzielonych pozwoleń na budowę
- Wartość wskaźnika IFO dla gospodarki niemieckiej
- Wskaźnik koniunktury w sektorze bankowym Pengab

Wszystkie zmienne zostały uwzględnione w miesięcznych interwałach. W celu zniwelowania efektu kumulacji przyrostów wartości wszystkich zmiennych przeliczono na różnice między sąsiadującymi okresami, wykorzystując przy tym formułę przyrostu symetrycznego Shishkina. Operacja ta ma na celu zachowanie symetryczności dodatnich i ujemnych zmian wartości danej zmiennej¹.

Kolejnym krokiem w konstruowaniu syntetycznego wskaźnika koniunktury jest eliminacja składnika o charakterze sezonowym z danych empirycznych szeregów czasowych. Najpopularniejszą metodą służącą dekompozycji szeregów czasowych jest procedura ARIMA. Metoda ta wykorzystuje koncepcję średniej ruchomej dla oszacowania wartości składnika sezonowego². Z uwagi na fakt, iż niektóre wartości zmiennych były dostępne już po desezonalizacji, wspomnianą procedurę przeprowadzono jedynie w odniesieniu do części zmiennych.

¹ Herbst. M. 2003, *Koniunktura gospodarcza metropolii*, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”; Moore G. 1969, *Generating leading indicators from lagging indicators*, Western Economic Journal 6.

² Procedura ARIMA została przeprowadzona przy wykorzystaniu programu STATISTICA 10.pl.

Celem kolejnej procedury jest podział uwzględnionych w analizie koniunktury gospodarczej zmiennych na trzy kategorie: zmienne wyprzedzające, równoczesne i opóźnione. Ma to istotne znaczenie w określaniu charakteru oddziaływania zmiennej składowej na bieżący stan koniunktury, wyrażony za pomocą syntetycznego wskaźnika. Punktem odniesienia dla ww. kategorii jest tzw. szereg referencyjny, którym najczęściej jest zmienna obrazująca zmiany zatrudnienia bądź wielkości produkcji. W niniejszej analizie jako szereg referencyjny przyjęto wartość produkcji sprzedanej przemysłu.

W efekcie przeprowadzonej analizy korelacji oraz badania metodą głównych składowych dokonano wyselekcjonowania zmiennych wg kryterium podziału na wyprzedzające i równoczesne w stosunku do fluktuacji koniunkturalnych³.

Podstawą do konstrukcji wskaźnika równoczesnego są: liczba bezrobotnych zarejestrowanych w urzędach pracy, dynamika przeciętnego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw, dynamika produkcji budowlano-montażowej, dynamika produkcji sprzedanej przemysłu, dynamika sprzedaży detalicznej.

Do zmiennych o właściwościach wyprzedzających stan koniunktury gospodarczej zaliczono: liczbę wyrejestrowanych bezrobotnych, którzy podjęli pracę, liczbę ofert pracy niesubsydiowanej złożonych w urzędach pracy, liczbę wydanych pozwoleń na budowę, wskaźnik IFO określający stan klimatu gospodarczego w strefie euro oraz wskaźnik klimatu w sektorze bankowym Pengab.

Następnym etapem w trakcie tworzenia syntetycznego wskaźnika koniunktury jest standaryzacja zmiennych składowych. Celem tej operacji jest ograniczenie wpływu wskaźników o dużej zmienności na ostateczne wartości wskaźnika syntetycznego⁴.

Ostatnim krokiem przy budowaniu wskaźnika koniunktury gospodarczej jest agregacja zmiennych składowych do postaci indeksu złożonego. Dokonuje się jej najczęściej poprzez sumowanie zestandaryzowanych przyrostów poszczególnych zmiennych lub przez obliczenie średniej wartości tych przyrostów.

Oddzielną kwestią pozostającą do rozstrzygnięcia na końcowym etapie obliczania wskaźnika koniunktury jest określenie kryterium doboru wag przypisanych poszczególnym elementom składowym. Przy obliczaniu syntetycznego wskaźnika koniunktury przyjęto jako kryterium udziału poszczególnych zmiennych w kształtowaniu ostatecznej jego wartości siłę korelacji z szeregiem odniesienia.

IV. Analiza składowych barometru koniunktury gospodarczej dla województwa warmińsko-mazurskiego

Drugi kwartał roku to tradycyjnie okres poprawy sytuacji na rynku pracy, z uwagi na pozytywne oddziaływanie czynników sezonowych. Według danych Urzędu Statystycznego w Olsztynie na koniec II kwartału 2023 r. liczba bezrobotnych w województwie warmińsko-

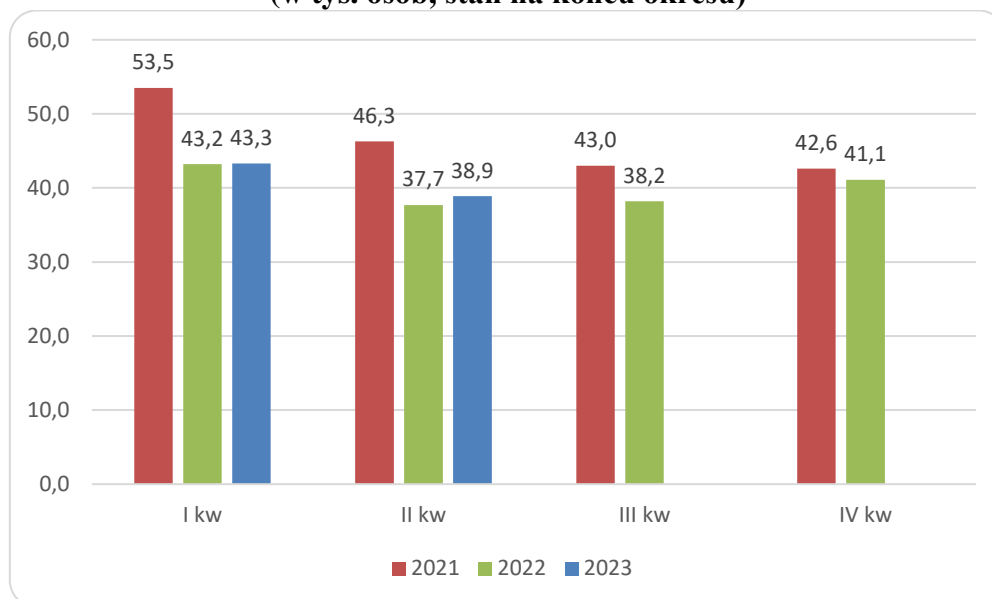
³ W analizie koniunktury gospodarczej Polski zrezygnowano z tworzenia syntetycznego wskaźnika opóźnionego.

⁴ Szerzej na ten temat: Malina A. 2004, *Wielowymiarowa analiza przestrzennego zróżnicowania struktury gospodarki Polski według województw*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Krakowie.

mazurskim w porównaniu do poprzedniego kwartału uległa obniżeniu o 10%, tj. o ok. 4400 osób. W relacji do analogicznego okresu poprzedniego roku liczba bezrobotnych była wyższa o 2,5%, tj. o 1200 osób. Stopa bezrobocia w regionie na koniec czerwca 2023 r. osiągnęła poziom 8,3%. Była to wartość niższa od wyniku z końca I kwartału 2023 r. o 0,9 pkt. proc., natomiast w relacji do analogicznego okresu roku poprzedniego, stopa bezrobocia była wyższa o 0,2 pkt. proc. Liczbę osób pozostających bez pracy w regionie Warmii i Mazur w ujęciu kwartalnym przedstawiono na wykresie 3.

Wykres 3.

**Liczba bezrobotnych w województwie warmińsko-mazurskim
(w tys. osób, stan na końcu okresu)**

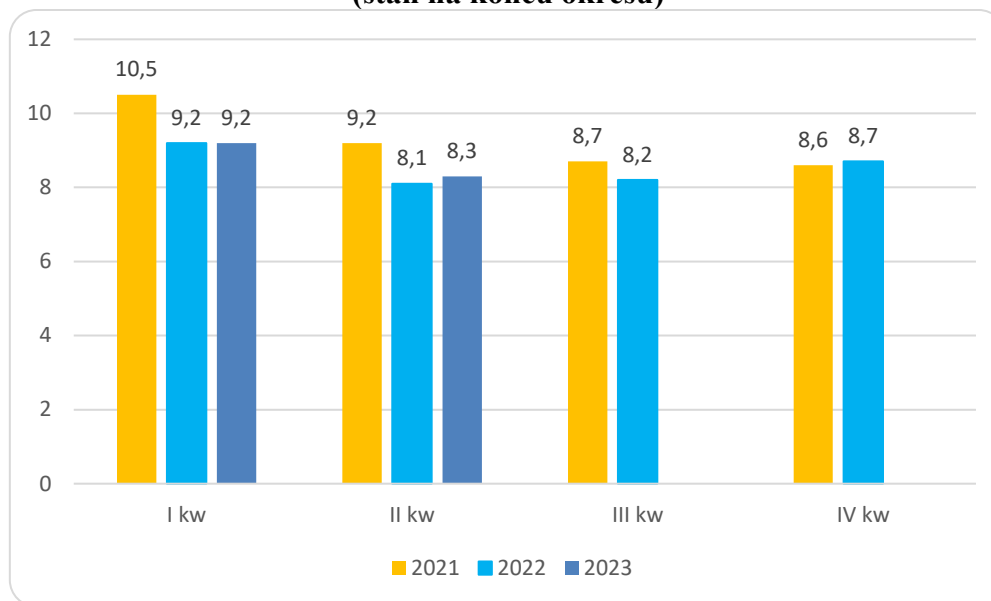


Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Urzędu Statystycznego w Olsztynie.

W II kwartale 2023 r., stopa bezrobocia, pomimo nasilających się sygnałów spowolnienia gospodarczego, uległa obniżeniu. Kluczowym czynnikiem sytuacji na rynku pracy w regionie Warmii i Mazur w kolejnych kwartałach będzie skala i długość spowolnienia w gospodarce regionu. Część firm sygnalizuje problemy z obsadzeniem stanowisk pracy. Część informuje o trudnościach w handlu z krajami Europy Wschodniej, które dotychczas były dla nich ważnym partnerem handlowym. Czynniki te powodują ogólny wzrost kosztów działalności, związany z koniecznością podwyżek wynagrodzeń lub zmianą kierunków handlu, co wpływa na wzrost inflacji. Pozytywnym na tym tle są jednak wyniki ostatnich badań, według których w ciągu ostatnich trzech miesięcy uległy obniżeniu oczekiwania inflacyjne społeczeństwa. Zmiany stopy bezrobocia w ujęciu kwartalnym przedstawiono na wykresie 4.

Wykres 4.

Stopa bezrobocia w województwie warmińsko-mazurskim (stan na końcu okresu)

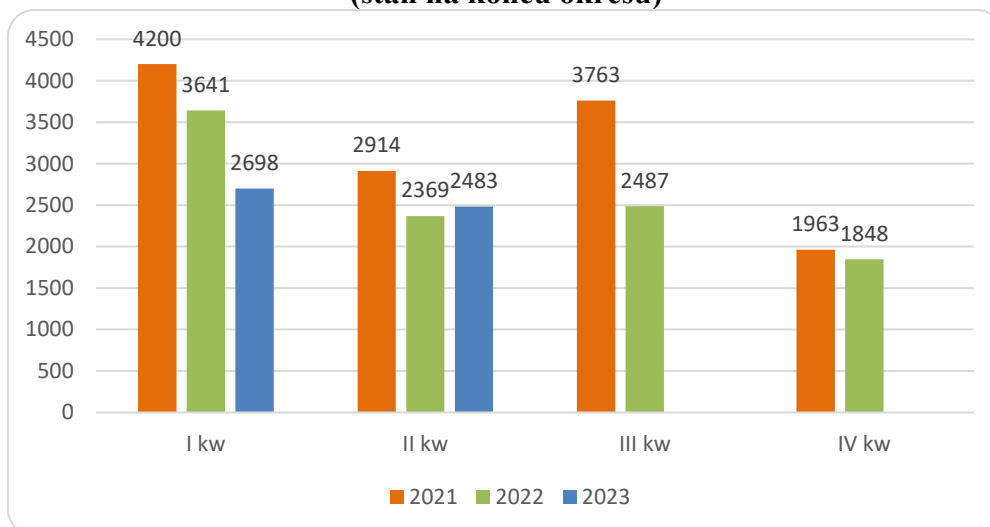


Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Urzędu Statystycznego w Olsztynie.

Ważnym wskaźnikiem dla oceny sytuacji na rynku pracy, jest zdolność firm do tworzenia nowych miejsc pracy. Informacją na ten temat jest liczba ofert pracy niesubsydiowanej, tzn. ofert wynikających z realnego zapotrzebowania na pracowników przez przedsiębiorców. **Według stanu na koniec II kwartału 2023 r. liczba ofert pracy niesubsydiowanej wyniosła 2483, tj. o 215 ofert mniej, w porównaniu do wartości z końca I kwartału 2023 r.** Biorąc pod uwagę skumulowany okres II kwartału, liczba ofert pracy była większa o 1,5% w relacji do I kwartału 2023 roku, natomiast w porównaniu do analogicznego kwartału 2022 roku, nastąpił wzrost liczby ofert pracy o 2%. Nie są to zatem zmiany spektakularne, jednak należy podkreślić, że wartości te należą do jednych z najniższych w ostatnim czasie. Ponadto w badanym okresie nastąpił spadek udziału ofert pracy niesubsydiowanej do poziomu 71% wszystkich ofert (poprzednio 75%). Niższa w porównaniu do liczby ofert z analogicznego kwartału poprzedniego roku liczba ofert pracy może świadczyć o mniejszym zapotrzebowaniu pracodawców na nowych pracowników, spowodowanych m.in. spadkiem liczby zamówień produkcyjnych. Liczbę ofert pracy w ujęciu kwartalnym zaprezentowano na wykresie 5.

Wykres 5.

Liczba ofert pracy niesubsydiowanej w województwie warmińsko-mazurskim (stan na końcu okresu)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Olsztynie.

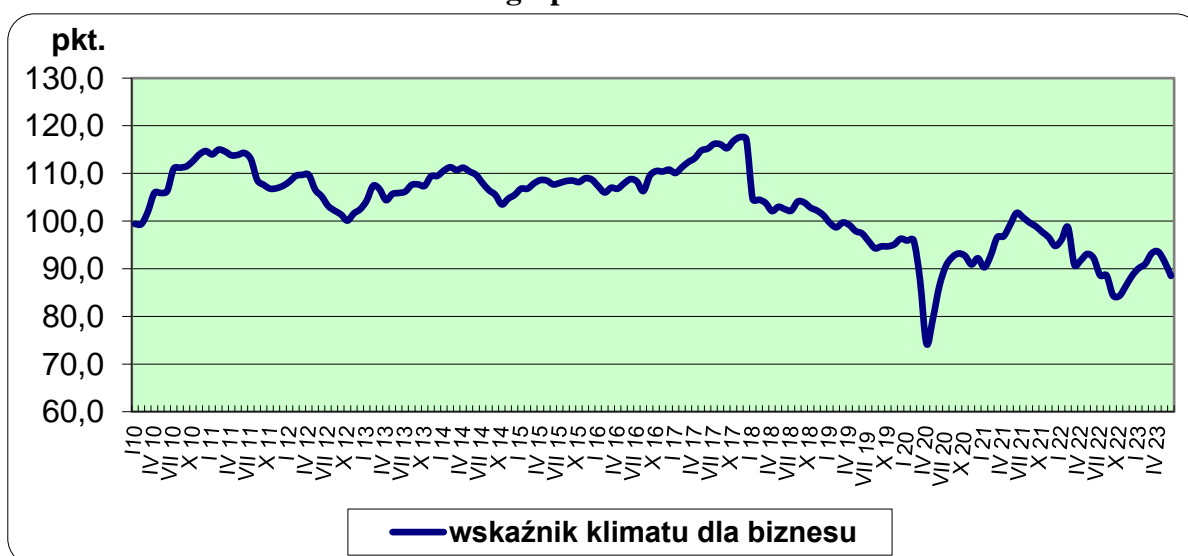
Wpływ na gospodarkę Warmii i Mazur ma również sytuacja gospodarcza za granicą. Wartość wskaźnika IFO obrazującego klimat dla biznesu w Niemczech na koniec II kwartału 2023 r. wyniosła 88,5 pkt., co oznacza pogorszenie sytuacji w gospodarce Niemiec o 4,7 pkt. w relacji do sytuacji z końca I kwartału 2023 r. W relacji do wskaźnika z analogicznego okresu poprzedniego roku ocena ta jest niższa o 3,7 pkt.

W II kwartale 2023 r., podobnie jak w poprzednim okresie, gospodarka Niemiec odnotowała zerowy wzrost (PKB nie uległ zmianie). Oznacza to wejście w stan stagnacji gospodarczej. Spowodowane jest to spadkami produkcji w trzech kluczowych sektorach: przemyśle, budownictwie oraz usługach. Gospodarka Niemiec wyhamowała z powodu kiepskiej koniunktury na kluczowych dla niej rynkach – USA i Chin.

Dalsze perspektywy gospodarki niemieckiej są zależne od rozwoju sytuacji gospodarczej w krajach strefy euro oraz dalszego rozwoju sytuacji gospodarczej w USA i w Chinach. Syntetyczny obraz koniunktury gospodarki Niemiec przedstawiono na wykresie 6.

Wykres 6.

Stan gospodarki Niemiec



Źródło: <https://www.ifo.de/node/48084>.

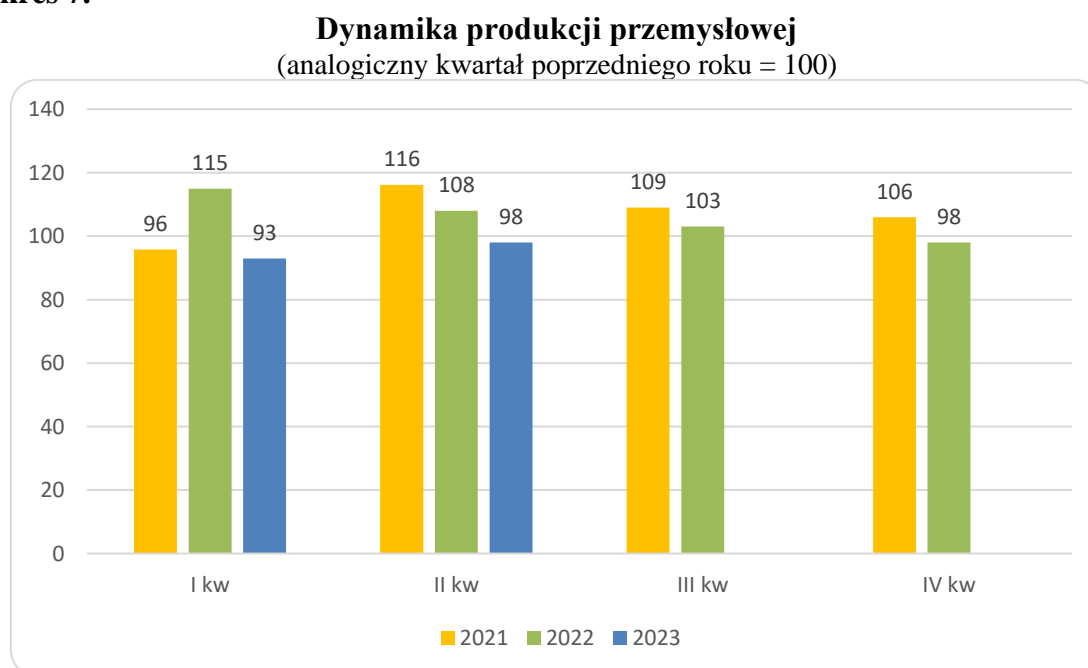
Produkcja sprzedana przemysłu województwa warmińsko-mazurskiego w cenach stałych była na koniec II kwartału 2023 r. o 2,5% niższa niż przed rokiem i o 3,2% wyższa w porównaniu z poziomem produkcji z I kwartału 2023 roku. W tym samym okresie produkcja przemysłowa w Polsce zmniejszyła się w ujęciu rocznym o 2,8%, natomiast w relacji do poprzedniego kwartału nastąpił spadek o 1,7%. Powyższe dane wskazują, że spadek dynamiki w przemyśle Warmii i Mazur był nieznacznie mniejszy od spadku dla kraju ogółem.

Niższy niż w czerwcu 2022 r. poziom produkcji sprzedanej wystąpił w 12 (spośród 28 występujących w województwie) działach przemysłu, wyższy w 16. Spadek sprzedaży odnotowano m.in. w produkcji: wyrobów z drewna, korka, słomy i wikliny (o 13,8%), mebli (o 9,9%), artykułów spożywczych (o 7,8%), wyrobów z gumy i tworzyw sztucznych (o 0,3%). Wzrost dotyczył m.in. produkcji pozostałego sprzętu transportowego (o 30,8%) oraz wyrobów z metali (o 8,3%).

Wyniki produkcji przemysłowej wskazują, że sektor ten na Warmii i Mazurach kontynuuje proces hamowania aktywności, już 2. kwartał z rzędu. Dalszy przebieg koniunktury będzie zależał od kształtowania się popytu krajowego i zagranicznego oraz zmian cen energii, kosztów zatrudnienia oraz kosztów finansowania działalności (oprocentowanie kredytu).

Dynamika produkcji przemysłowej w ujęciu kwartalnym została zaprezentowana na wykresie 7.

Wykres 7.



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Urzędu Statystycznego w Olsztynie.

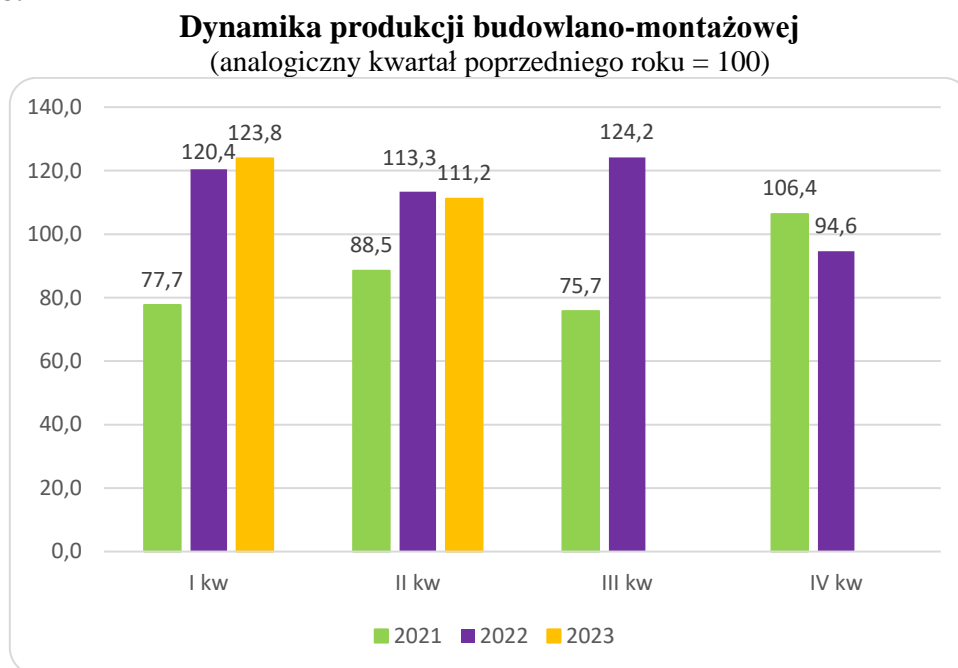
Wielkość produkcji budowlano-montażowej, obejmująca roboty o charakterze inwestycyjnym i remontowym, zrealizowana na terenie województwa warmińsko-mazurskiego przez przedsiębiorstwa budowlane o liczbie pracujących powyżej 9 osób, była na koniec II kwartału 2023 r. o 21% wyższa niż przed rokiem i o 13,7% wyższa w porównaniu ze stanem na koniec I kwartału 2023 r.

Według danych Urzędu Statystycznego w Olsztynie, w porównaniu z czerwcem 2022 roku wzrost produkcji budowlano-montażowej dotyczył tylko jednego działu budownictwa, tzn. „roboty budowlane związane ze wznoszeniem budynków indywidualnych (wzrost o 51%). W dziale „budowa obiektów inżynierii lądowej i wodnej” odnotowano niewielki wzrost

produkcji budowlano-montażowej (o 3%), natomiast w dziale „roboty budowlane specjalistyczne” wzrost miał charakter symboliczny i wyniósł 0,5%.

Dynamika produkcji budowlano-montażowej uległa obniżeniu już kolejny kwartał z rzędu. Oznacza to, że sektor budownictwa coraz mocniej odczuwa skutki inflacji w gospodarce, i związane z tym wysokie poziomy stóp procentowych, które ograniczają popyt na kredyty hipoteczne. Pogarszający się klimat dla budownictwa spowodował kontynuację spadków liczby mieszkań, których budowę rozpoczęto oraz (o 61%) liczby mieszkań, na których budowę uzyskano pozwolenia lub dokonano zgłoszenia z projektem budowlanym (o 64%). Biorąc pod uwagę tendencję oraz skalę spadków jest to już 3. z kolei kwartał o obniżającej się produkcji budowlano-montażowej. Dynamika produkcji budowlano-montażowej w ujęciu kwartalnym została zaprezentowana na wykresie 8.

Wykres 8.

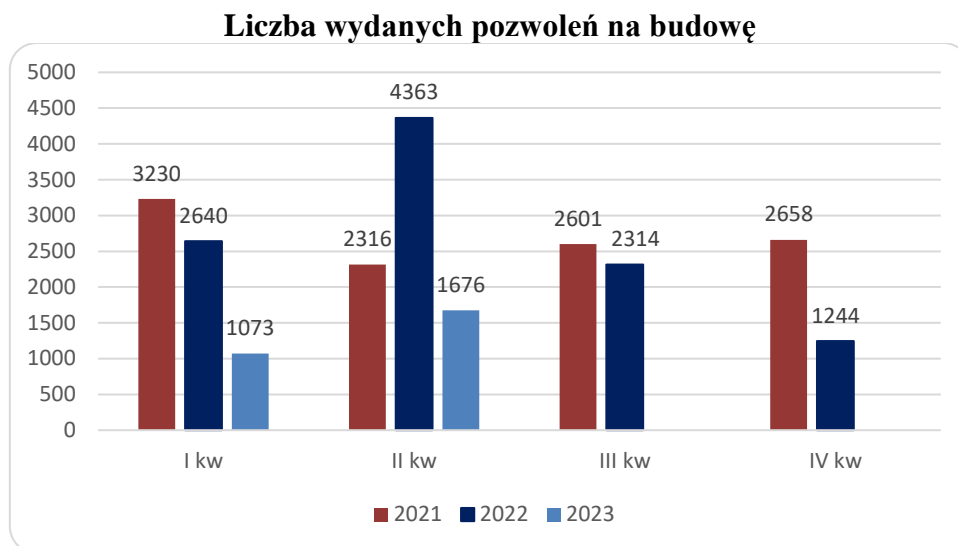


Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Urzędu Statystycznego w Olsztynie.

W II kwartale 2023 r. starostwa powiatowe wydały 1676 pozwoleń na budowę, tj. liczbę o 56% większą od liczby pozwoleń wydanych w poprzednim kwartale oraz o 61% mniej od liczby wydanych pozwoleń w analogicznym kwartale poprzedniego roku. Wyniki te są zgodne ze zmianami dynamiki produkcji budowlanej, jednak zachodzą z większym nasileniem. Budownictwo jest (poza przemysłem) drugim sektorem, który najbardziej odczuwa skutki spowolnienia gospodarczego. Na podstawie ogólnych tendencji w gospodarce oraz niesprzyjających warunków do finansowania i realizacji procesu budowlanego (wysoki poziom stóp procentowych utrzyma się co najmniej do końca III kwartału br.) można przypuszczać, że w kolejnych kwartałach br. dynamika produkcji budowlanej ulegać będzie dalszemu obniżeniu. Dotyczyć to będzie w szczególności budownictwa indywidualnego, którego znaczący spadek odnotowano już w I kwartale br. W odniesieniu do budownictwa infrastrukturalnego (drogi, mosty, linie kolejowe), jego realizacja jest w mniejszym stopniu wrażliwa na wahania koniunktury. Niemniej jednak finansowanie tego typu inwestycji opiera się na środkach publicznych, a z uwagi na ogólny spadek koniunktury mogą być one ograniczone. Również finansowanie tego typu inwestycji ze środków UE jest jak dotychczas niemożliwe, z uwagi na ciągle niedostępne dla Polski pieniądze w ramach tzw. Krajowego Programu Odbudowy (KPO).

W skali całego kraju dynamika produkcji sektora budowlanego kształtowała się w II kwartale 2023 r. odpowiednio: wzrost o 3,8% w porównaniu do analogicznego okresu poprzedniego roku oraz spadek o 7% w stosunku do poprzedniego kwartału. Zmiany liczby wydanych pozwoleń na budowę w ujęciu kwartalnym na Warmii i Mazurach zaprezentowane zostały na wykresie 9.

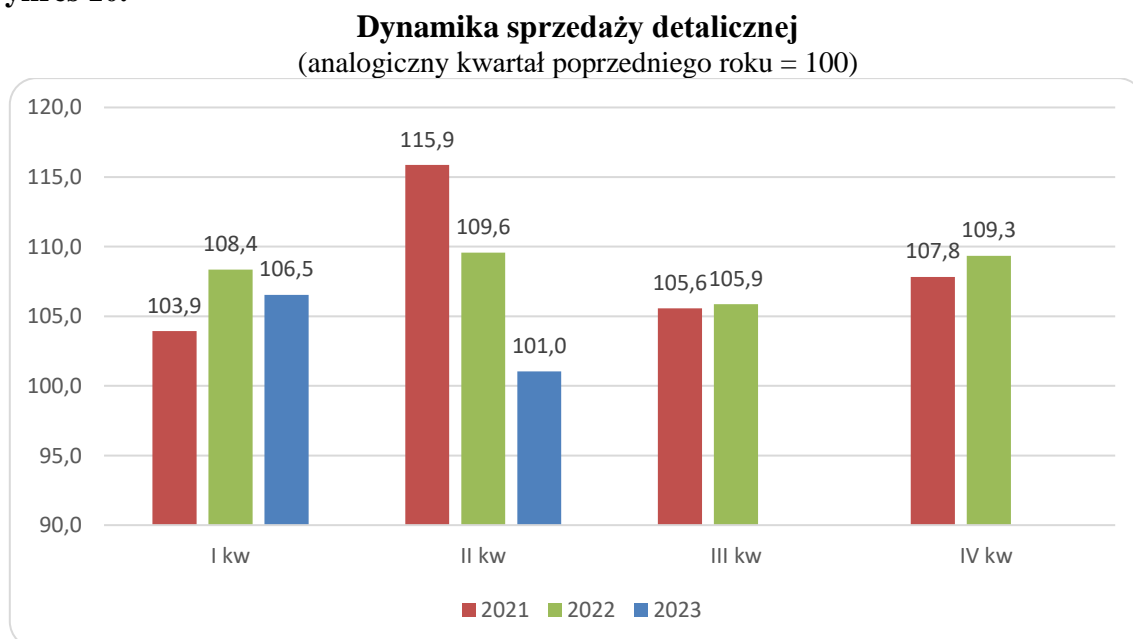
Wykres 9.



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Urzędu Statystycznego w Olsztynie.

Sprzedaż detaliczna w II kwartale 2023 r. w województwie warmińsko-mazurskim była wyższa o 1% w porównaniu do analogicznego kwartału roku poprzedniego. Wartość sprzedaży detalicznej była natomiast wyższa o 9% w porównaniu do wyniku z poprzedniego, tzn. I kwartału 2023 r. W skali całego kraju sprzedaż detaliczna w ujęciu rocznym uległa obniżeniu o 7,3%, zaś w przypadku zmiany względem poprzedniego kwartału, nastąpił spadek o 5,7%. Dynamika sprzedaży detalicznej w województwie warmińsko-mazurskim w ujęciu kwartalnym została zaprezentowana na wykresie 10.

Wykres 10.



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Urzędu Statystycznego w Olsztynie.

W porównaniu z analogicznym okresem 2022 r. spadek sprzedaży detalicznej towarów (zrealizowanej przez przedsiębiorstwa handlowe i niehandlowe) odnotowano m.in. w podmiotach z grupy „meble, RTV, AGD” (o 36,0%) oraz „paliwa” (o 33,4%). Wzrost sprzedaży detalicznej dotyczył m.in. podmiotów z grupy: „pojazdy samochodowe, motocykle, części” (o 53,3%), „prasa, książki, pozostała sprzedaż w wyspecjalizowanych sklepach” (o 22,2%), „żywność, napoje i wyroby tytoniowe” (o 5,1%).

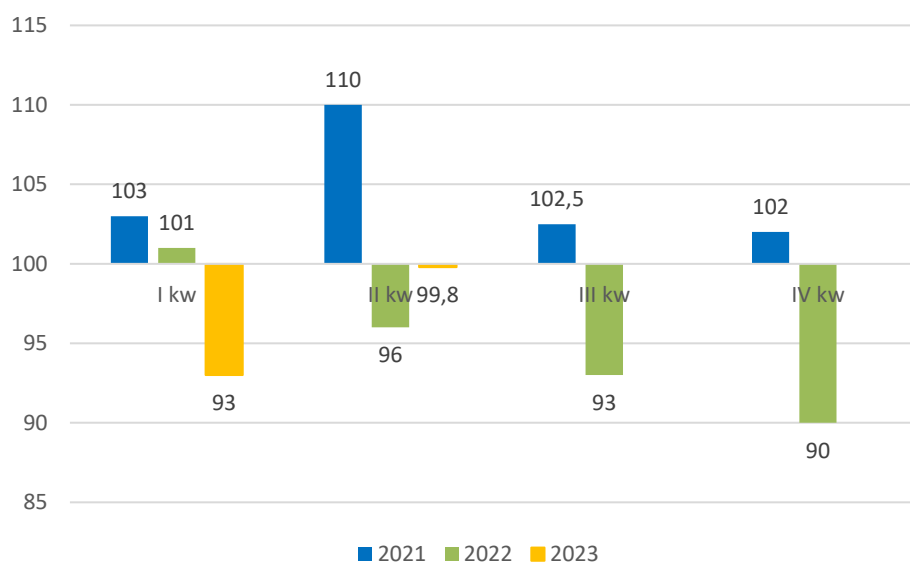
Względnie wysoką dynamikę wzrostu sprzedaży samochodów należy przypisać niskiej wartości tego wskaźnika przed rokiem. Popyt na żywność w ujęciu realnym uległa obniżeniu. Natomiast do branż o największym spadku sprzedaży zaliczymy paliwa, meble oraz artykuły gospodarstwa domowego.

Uwzględniając poziom inflacji w II kwartale br. (13,1%), wzrost popytu konsumpcyjnego w ujęciu realnym odnotowano tylko w branży motoryzacyjnej oraz w działach o wysokiej specjalizacji. W pozostałych pozycjach konsumpcji detalicznej nastąpiły spadki w ujęciu realnym. Z uwagi na fakt, iż spadek inflacji będzie procesem długoterminowym, należy oczekiwać, iż wzrost konsumpcji będzie następował powoli, wraz ze wzrostem realnej wartości wynagrodzeń. Inflacja oraz niepewność towarzysząca ogólnej sytuacji rynkowej zmusza konsumentów do przekładania na późniejsze okresy planowanych zakupów.

Wartość przeciętnej płacy w sektorze przedsiębiorstw w województwie warmińsko-mazurskim w ujęciu realnym (po uwzględnieniu wpływu inflacji) na koniec II kwartału 2023 r. uległa obniżeniu o 0,2%, licząc rok do roku. W stosunku do poprzedniego kwartału poziom płac realnie wzrósł o 0,7%. Odczyty w zakresie wynagrodzeń z jednej strony wyjaśniają przyczynę spadku poziomu konsumpcji gospodarstw domowych, zaś z drugiej – dają nadzieję na odwrócenie negatywnego trendu w kolejnych kwartałach roku. Jeśli tendencja spadkowa inflacji się utrzyma, a jednocześnie płace będą wzrastały w tempie wyższym od inflacji, to można oczekiwać niewielkiego wzrostu konsumpcji w ostatnich dwóch kwartałach br. W skali całego kraju dynamika płac nominalnych również była ujemna i wyniosła -0,6% w ujęciu rocznym. W relacji do poprzedniego kwartału, poziom płac uległ realnie zwiększeniu o 0,7%. Zmiany dynamiki realnych wynagrodzeń w ujęciu kwartalnym na Warmii i Mazurach zostały zaprezentowane na wykresie 11.

Wykres 11.

Dynamika realnych (po uwzględnieniu inflacji) wynagrodzeń w sektorze przedsiębiorstw
(analogiczny kwartał poprzedniego roku = 100)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Urzędu Statystycznego w Olsztynie.

W porównaniu do II kwartału 2022 r. wzrost przeciętnych wynagrodzeń nominalnych odnotowano w większości sekcji, m.in. w obsłudze rynku nieruchomości (o 46,8%), transporcie i gospodarce magazynowej (o 23,6%), działalności profesjonalnej, naukowej i technicznej (o 23,4%), zakwaterowaniu i gastronomii (o 13,0%), administrowaniu i działalności wspierającej (12,9%) oraz przetwórstwie przemysłowym (o 12,0%). W pozostałych sekcjach gospodarki wzrosty w ujęciu nominalnym nie rekompensowały w pełni skutków inflacji. Należy pamiętać, że powyższe zmiany dotyczą podmiotów zatrudniających co najmniej 10 pracowników, podczas, gdy w gospodarce Warmii i Mazur znaczną część podmiotów stanowią tzw. mikrofirmy, w których wzrosty płac są najczęściej niższe od przeciętnych. Zgodnie z projekcją NBP wzrost inflacji w kolejnych kwartałach, będzie ulegał powolnemu obniżeniu, co nie oznacza obniżki cen, a jedynie obniżenie ich tempa wzrostu. Jednak powrót do wzrostu wynagrodzeń w ujęciu realnym (tzn. po uwzględnieniu wpływu inflacji) we wszystkich branżach gospodarki nastąpi prawdopodobnie dopiero od ostatniego kwartału br. Reasumując kluczowe dla gospodarki Warmii i Mazur będą najbliższe dwa kwartały. Jeśli w tym okresie nie nastąpi pozytywna zmiana w zakresie oddziaływania czynników zewnętrznych, tzn. zakończenie wojny w Ukrainie i perturbacji rynkowych z tym związanych, odblokowanie funduszy UE w ramach Krajowego Planu Odbudowy oraz poprawa sytuacji gospodarczej w Niemczech, jako głównej gospodarki UE, to wyjście gospodarki z okresu stagnacji nastąpi dopiero w przyszłym, tj. 2024 roku.

Opracował:

dr hab. Rafał Warząła, prof. UWM w Olsztynie
Kierownik Katedry Teorii Ekonomii
Wydział Nauk Ekonomicznych
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
e-mail: rafal.warzala@uwm.edu.pl